

Misją Fundacji Orła Straż jest pomoc ofiarom terroryzmu na Bliskim Wschodzie.

Wspieramy rodziny, które straciły bliskich, dom oraz dorobek całego życia w wyniku najazdu terrorystów z ISIS. Chcemy pomóc im w powrocie do życia, jakie wiedli przed wojną, wywołaną przez islamskich fundamentalistów. Realizujemy nasze działania m.in. przez odbudowę zniszczonych miejsc pracy, wspieranie edukacji wdów i sierot oraz pomoc rozwojową udzielaną w bardzo szerokim zakresie. Nie mamy jednej, ustalonej dziedziny, w której się specjalizujemy, ponieważ dostosowujemy swoje działania do aktualnych potrzeb poszkodowanych społeczności.

Fundacja Orła Straż została założona w marcu 2016 r. przez kmdra ppor. rez. Bartosza Rutkowskiego.

W tym czasie, w Iraku i Syrii tzw. Państwo Islamskie wciąż dokonywało licznych zbrodni na ludności cywilnej, które zapoczątkowało w 2014 roku. Ludzie, którzy musieli uciekać z podbitych przez terrorystów miast, potrzebowali pilnej pomocy w obozach dla przesiedleńców. Trwał kryzys humanitarny, a wojska koalicji antyterrorystycznej dopiero formowały swoje szeregi.

Przed założeniem fundacji Bartosz Rutkowski pełnił funkcję szefa szkolenia Ośrodka Szkolenia Nurków i Płetwonurków WP w Gdyni.

7 października 2015 roku o godz. 7:15, na kwadrans przed przystąpieniem do codziennych zajęć przeczytał artykuł o torturowaniu i ukrzyżowaniu 12-letniego chłopca w Syrii. Pomyślał o swoich synach, z których starszy był rówieśnikiem zamordowanego. Po szybkiej refleksji czy jest w stanie uratować choćby jedno dziecko przed podobną tragedią, podjął znamienne dla swojego życia decyzję. Postanowił odejść na emeryturę i wyjechać na Bliski Wschód do Irackiego Kurdystanu. Pod koniec 2015 roku złożył wypowiedzenie ze służby wojskowej, a tryz miesiąc później był już w drodze do Iraku.

Na miejscu chciał osobiście ocenić potrzeby ludzi dotkniętych dramatem wojny i ustalić najlepsze sposoby udzielania im pomocy. Po tym, co zobaczył, postanowił założyć fundację, której celem jest nie tylko pomoc doraźna, ale przede wszystkim wsparcie w powrocie do normalności.

Główną naszą zasadą jest pomoc wyłącznie w uzgodnieniu z potrzebującymi w ich własnym kraju.

Od początku istnienia Orlej Straży zajmujemy się najróżniejszymi formami wspierania ofiar terroryzmu. Naszym celem jest zarówno pomoc konkretnym osobom, jak i bardziej rozwinięte projekty służące rodzinom, a nawet całym miejscowościom. Nie mamy ustalonych szablonów działania ani nie ograniczamy się żadnym schematem. Naszą definicją pomocy jest doprowadzenie do sytuacji, kiedy osoba lub rodzina, którą wsparliśmy, jest w pełni usamodzielniona.

Praca to podstawa

Jednym z głównych naszych działań, jest odbudowa miejsc pracy. Służy temu projekt **Dobra Praca**, w ramach którego odtwarzamy zniszczone przez terrorystów zakłady, sklepy i warsztaty lub tworzymy całkowicie nowe dla osób w trudnej sytuacji ekonomicznej. Jako pierwszy powstał zakład ślusarski w Karakosz. Bez odpowiedniego fachowca w miejscowości, nie można było rozpocząć odbudowy. Potem był m.in. gabinet lekarski, zakład fryzjerski, kilka sklepów spożywczych, bar sałatkowy i inne. Od początku projektu udało nam się już odtworzyć ponad 80 małych, rodzinnych miejsc pracy.

Rodziny, którym pomagamy w ramach projektu Dobra Praca, nie dostają pieniędzy na otwarcie działalności do ręki. Wszelkie, niezbędne wyposażenie zostaje im kupione i dostarczone przez wolontariuszy miejscowych organizacji, z którymi współpracujemy. Dostosowujemy pomoc do ich możliwości oraz posiadanego zawodu.

Działamy również na wielu innych płaszczyznach. Współfinansowaliśmy przez kilka lat ośrodek edukacyjny dla kobiet i dzieci, które były w rękach terrorystów. Organizujemy zajęcia dydaktyczne i kursy szwalnicze oraz rękodzielnicze, które są elementem terapii zajęciowej. Zbudowaliśmy drugi ośrodek, edukacyjno- terapeutyczny w górach a także szkołę, które comiesięcznie zasilamy środkami finansowymi aby mogły nieprzerwanie funkcjonować. Budujemy niewielkie domy, aby rodziny mogły wrócić do swoich macierzystych miasteczek i wsi. Kupujemy zwierzęta hodowlane rodzinom, które zajmowały się pasterstwem, stawiamy szklarnie, pomagamy w odbudowie linii energetycznych odpowiadamy na potrzeby w ramach możliwości.